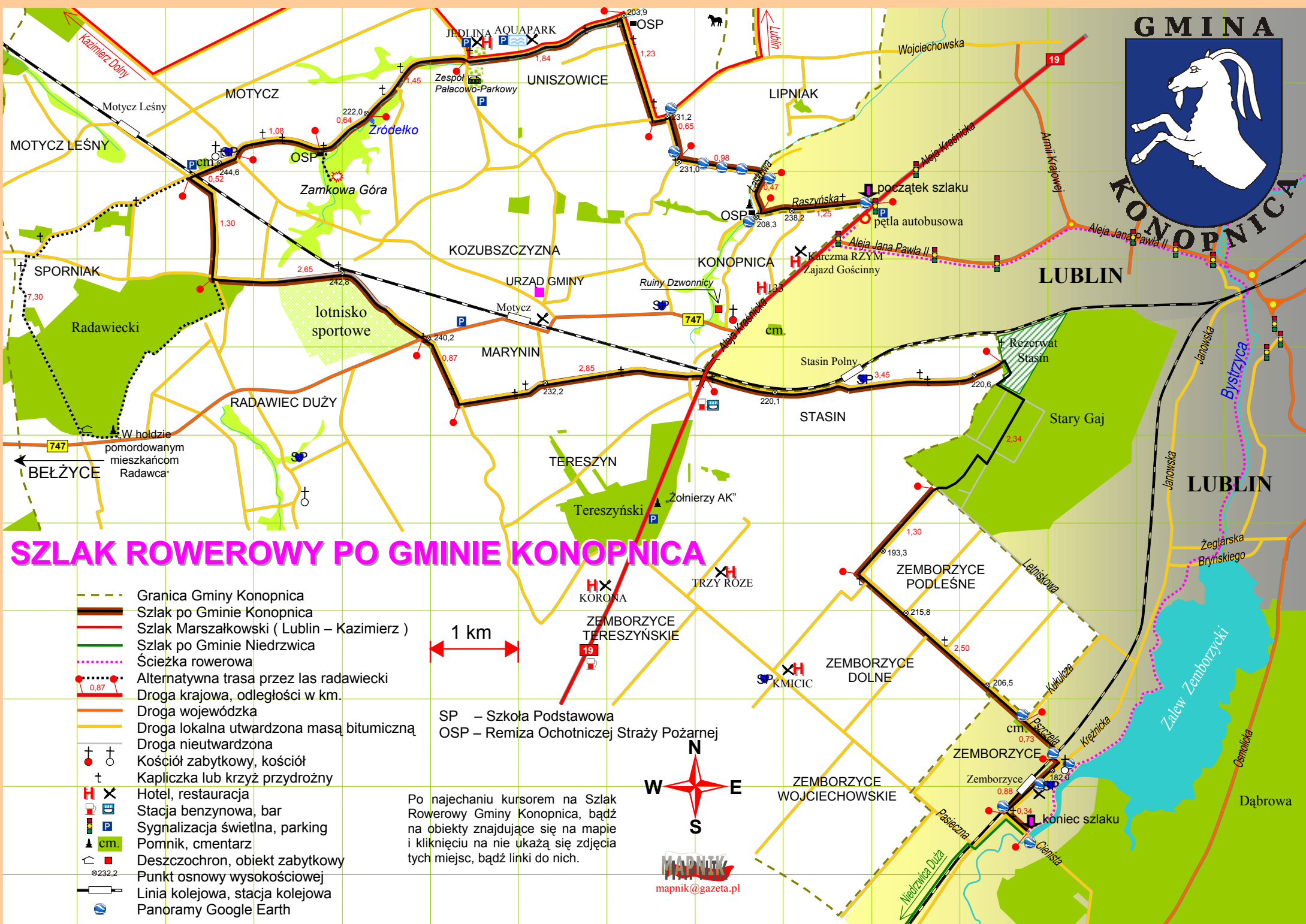
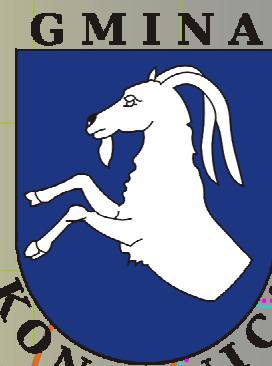




SZLAK ROWEROWY PO GMINIE KONOPNICA

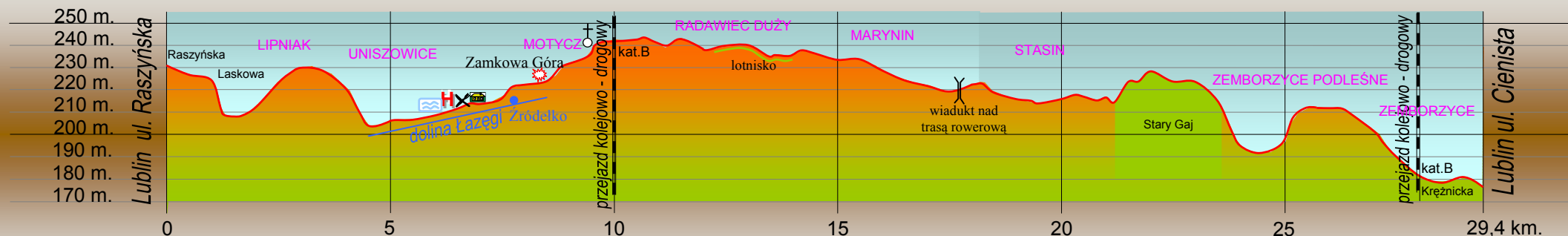
- Granica Gminy Konopnica
- Szlak po Gminie Konopnica
- Szlak Marszałkowski (Lublin – Kazimierz)
- Szlak po Gminie Niedrzwa
- Ścieżka rowerowa
- Alternatywna trasa przez las radawiecki
- Droga krajowa, odległości w km.
- Droga wojewódzka
- Droga lokalna utwardzona masą bitumiczną
- Droga nieutwardzona
- Kościół zabytkowy, kościół
- Kapliczka lub krzyż przydrożny
- Hotel, restauracja
- Stacja benzynowa, bar
- Sygnalizacja świetlna, parking
- Pomnik, cmentarz
- Deszczochron, obiekt zabytkowy
- Punkt osnowy wysokościowej
- Linia kolejowa, stacja kolejowa
- Panoramy Google Earth

1 km

SP – Szkoła Podstawowa
OSP – Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej

Po najechaniu kursorem na Szlak Rowerowy Gminy Konopnica, bądź na obiekty znajdujące się na mapie i kliknięciu na nie ukażą się zdjęcia tych miejsc, bądź linki do nich.





SZLAK ROWEROWY PO GMINIE KONOPNICA oznaczony kolorem czarnym

Podstawowe dane na temat szlaku:

Długość – 29,4 km

Zróżnicowanie terenu – od 176 do 243 m. n.p.m.

Trasa: Lublin (ul. Raszyńska) – Konopnica – Lipniak – Uniszowice – Motycz – Radawiec Duży – Marynin – Stasin – Zemborzyce Podleśne – Zemborzyce – Lublin (ul. Cienista – Zalew Zemborzycki)

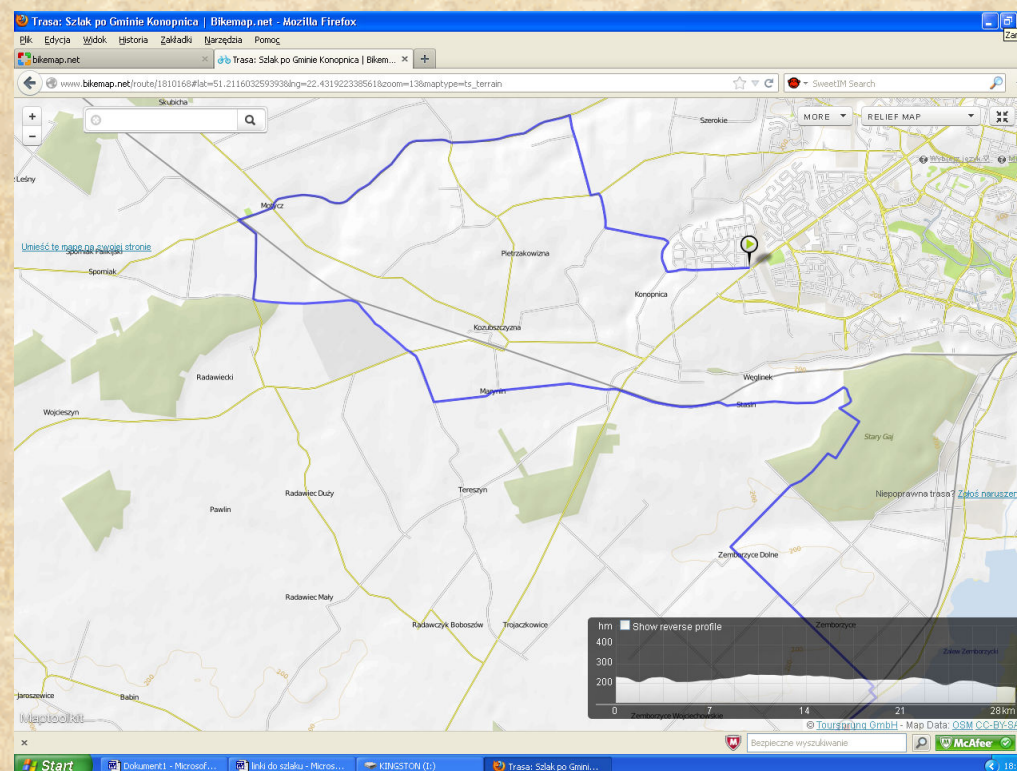
Rodzaj nawierzchni – asfalt, w okolicach lotniska sportowego w Radawcu droga polna, w Starym Gaju droga leśna.

Czas przejazdu – około 2 godz.

Oznaczony w terenie kolorem czarnym, umożliwia dojazd z ulicy Raszyńskiej na Węglinie (Lublin) nad Zalew Zemborzycki, na ulicę Cienistą.

Opis szlaku:

Początek szlaku rozpoczyna się przy dawnej pętli autobusowo – trolejbusowej na Węglinie, przy ulicy Raszyńskiej, nieopodal DSS Węglin. Początkowo kierujemy się na zachód – ulicą Raszyńską, która jest granicą Gminy Konopnica i Lublina, mijając z prawej strony nowo wybudowane domy Węglina, a z lewej Osiedla Konopnica. Po przejechaniu 200 m mijamy pierwszą z kapliczek, które pojawiały się będą podczas przejazdu szlakiem. Następnie, około 1 km wjedziemy w malowniczy wąwóz o spadku 15 m. Po około 1,25 km naprzeciwko remizy OSP, przy której znajduje się pomnik upamiętniający pomordowanych w latach 1944 - 1956 partyzantów Armii Krajowej z oddziału „Rysia” szlak skręca w prawo.





Kierując się jednak w lewo pod ostry podjazd – po przejechaniu 1,3 km natrafimy na zabytkowy Kościół w Konopnicy z 1908 r., a także ruiny dzwonnicy przykościelnej. Szlak biegnie ulicą Laskową (niecałe 0,5 km) obok strumyka zwanego Konopniczanką lub Potokiem spod Konopnicy. Z prawej strony mijamy zbocza i wąwozy z węglińskich wzniesień. Skręcamy w lewo, przejeżdżamy przez mostek na strumieniu i przez 1 km znów jedziemy na zachód asfaltową szosą z lekkim podjazdem o różnicy wzniesień 22 m. Na skrzyżowaniu szlak skręca w prawo, następnie po 0,65 km w lewo, w drogę powiatową (przedłużenie Wojciechowskiej). W tym momencie nasz „czarny” szlak łączy się z „czerwonym” szlakiem marszałkowskim Lublin (Skansen) – Nałęczów – Kazimierz Dolny. Następnie po dosłownie 100 m skręcamy w prawo i udajemy się w kierunku północnym poprzez drogę asfaltową biegnącą obok fabryki mebli i firmy transportowej. Droga ta w pewnym miejscu wiedzie wąwozem, po wyjeździe z którego, z prawej strony miniemy kapliczkę znajdującą się przy skarpie. Jesteśmy w Uniszowicach.





Mijamy Kaplicę Rzymsko – Katolicką, Remizę OSP, stawy przy dopływie Czechówki zwanym Motyczanką, a wg Państwowego Rejestru Nazw Geograficznych – Łazęgą. Na jednym ze stawów, na wysepce - znajduje się kapliczka, którą miejscowi nazwali kapliczką na wodzie. Przy stawach szlaki skręcają w kierunku zachodnim (w lewo) i prowadzą drogą powiatową nr 2227L w kierunku Motycza. Odcinek ten biegnie wzdłuż Łazęgi, przy której podziwiać możemy roślinność bagienneą i szuwarową, np. tatarak. Na okolicznych wzgórzach ulokowały się nowoczesne wille z pięknymi ogrodami i inne zabudowania, jak chociażby Kompleks Wypoczynkowo – Rekreacyjno - Sportowy „AQUA RESIDENCE”. www.aquaresidence.eu/ Nad nami pojawia się w pewnym momencie linia WN 220 kV, obok której planowana jest w przyszłości trasa szybkiego ruchu S19. Przy skrzyżowaniu obok Hotelu „JEDLINA” www.hoteljedlina.pl/ szlak marszałkowski kieruje się w prawo, w kierunku północnym, zaś my pojedziemy prosto.





W tym miejscu chwilę możemy się zatrzymać, by móc podziwiać park przy hotelu (lub coś zjeść), pobliski pałac podworski , obecnie wyremontowany i będący w rękach prywatnych http://pl.wikipedia.org/wiki/Dworek_w_Motyczu. Tutaj znajduje się również kapliczka przy skrzyżowaniu, jak i dwa sklepy, w których można się zaopatrzyć w dalszą podróż. Przejechaliśmy do tego miejsca ok. 6,7 km. Dalej jedziemy wzdłuż doliny Łazęgi, mijając las olsowy, zabudowania gospodarskie i rezydencje na wzgórzach po obu stronach drogi.



Pojawiają się również kolejne krzyże przydrożne i kapliczki. W pewnym momencie znajdziemy się nieopodal źródła, z którego bije czysta krystalicznie woda. Warto napęłnić bidon i spędzić kilka chwil w jego okolicach. Po kolejnych 700 m znajdziemy się przy remizie OSP. Tu również warto chwilę „pozwedzać”. Kapliczka z figurką Św. Floriana i z tyłu remizy znajdująca się „Zamkowa Góra” zwana też Bębniem, na której znajdowało się kiedyś średniowieczne grodzisko. http://pl.wikipedia.org/wiki/Grodzisko_w_Motyczu.

Warto zobaczyć również to, co znajduje się za Grodziskiem. Znajdziemy się przez chwilę w miejscu, gdzie w naturę nie zaingerował człowiek.



Spod Grodziska wyruszamy zgodnie ze wskazaniem znaków szlaku rowerowego. Mijamy kolejny krzyż przydrożny nieopodal sadów jabłoniowych, kapliczkę schowaną w zagłębieniu ogrodzenia i docieramy do skrzyżowania dróg powiatowych. Jesteśmy obok Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa, Biblioteki Parafialnej, Domu Kultury i sklepu. Udajemy się w kierunku przejazdu drogowo - kolejowego na trasie Lublin – Dęblin przejeżdżając obok Kościoła p.w. MB Anielskiej obecnie murowanego, a wcześniej drewnianego. 11 lipca po godzinie 4.00 rano podpalacze wywołali tragiczny w skutkach pożar. Ogień rozprzestrzenił się od zewnątrz nad prezbiterium kolejno na strych, organy i ołtarz główny. Uszkodzony został obraz Matki Bożej Anielskiej, ołtarz boczny z obrazem św. Stanisława Kostki spłonął całkowicie. Uratował się natomiast obraz Matki Bożej Częstochowskiej w drugim bocznym ołtarzu



Pamiętki po spalonej świątyni przechowywane są w bibliotece parafialnej w Motyczu.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_Ma%C5%BCej_Anielskiej_w_Motyczu



Po kolejnych kilkunastu metrach przejedziemy obok cmentarza parafialnego, którego początki sięgają roku 1922, oraz przez przejazd drogowo – kolejowy kat. B (mimo zapór, sygnalizacji świetlnej obowiązuje znak **B-20 STOP**). Zaraz za zakrętem szlak skręca w lewo, w kierunku wschodnim i biegnie wśród sadów owocowych w kierunku lasu radawieckiego, przed którym znów skręca w lewo. Do tego miejsca przejechaliśmy około 11,5 km cały czas drogami o nawierzchni asfaltowej. W tym momencie zaproponowałbym jednak „dołożenie” do szlaku 6 km.

Przejeżdżając przez przejazd kolejowy nie skręcamy, a kierujemy się prosto, w kierunku Sporniaka. Jedziemy cały czas drogą powiatową aż do skrętu w pierwszą połączoną drogę za skrzyżowaniem przy którym znajduje się pętla. Trasa nie jest oznakowana w terenie, przynajmniej do pewnego momentu, na mapie zazaczyłem ją czarnymi kropkami.





Skręcamy oczywiście w kierunku południowym, czyli w lewo. Mijamy kapliczkę na drewnianym słupku i jedziemy dalej. Na rozwidleniu dróg skręcamy lekko w lewo. Droga poprowadzi nas przez las, aż do południowej jego strony. Tam znajduje się deszczochron, pod którym można schować się podczas deszczowej aury. Można również rozpaść w tym miejscu ognisko. Teren jest do tego odpowiednio przygotowany. Następnie udajemy się południowym brzegiem lasu zgodnie z oznaczeniami czerwonego szlaku pieszego. Po drodze natrafimy na Pomnik zamordowanych przez hitlerowców mieszkańców Radawca. Czerwony pieszy szlak prowadzi najpierw drogą leśną a następnie ścieżkami. W pewnym momencie dojedziemy do drogi asfaltowej i skierujemy się w lewo. Po kilkudziesięciu metrach dojedziemy do końca lasu. Będzie to miejsce, w którym wrócilibyśmy na szlak skręcając w prawo, w kierunku lotniska.



Jedziemy na wschód, w kierunku lotniska Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu.

W pewnym momencie skończy się droga asfaltowa i przez pewien czas będziemy jechać drogą polną, miejscami utwardzoną mając po prawej stronie naszego kierunku jazdy pole startowe lotniska i w oddali obiekty tegoż lotniska. Niekiedy po drodze spotkać można latające makiety samolotów domorosłych konstruktorów. Wjeżdżamy znów na asfaltówkę i za moment jesteśmy na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 747.



Przejeżdżamy przez nią na wprost ustępując pierwszeństwa jadącym tą drogą. Z prawej strony mijamy zabudowania Radawca Dużego – Podmarynina, a z lewej Marynina. Po przejechaniu około 870 m skręcamy znów w lewo na wschód w drogę asfaltową, którą dojedziemy praktycznie „na wprost” aż do Starego Gaju (Starego Lasu). Po drodze miniemy znów kilka krzyży i kapliczek, linię WN (znów ta S19) i dojedziemy do wiaduktu drogowego na trasie nr 19. Wjeżdżamy do miejscowości Stasin. Mijamy z lewej dróżnicówkę, a obecnie dom prywatny z przełomu XIX i XX wieku, przystanek kolejowy Stasin Polny i Szkołę Podstawową za którą znajduje się „górska chatka”.





Mijamy piekarnię „POLA” i dojeżdżamy wreszcie na skraj Starego Gaju przejeżdżając nieco ponad 21 km szlaku. Jesteśmy na skraju lasu, i jednocześnie powołanego w 1981 r. florystycznego i leśnego rezerwatu przyrody o powierzchni 24,4 ha. Przedmiotem ochrony objęty jest fragment lasu liściastego z udziałem brzozy czarnej. Występuje tu także dąb, lipa, osika i grab. Gatunkami roślin chronionych są [wawrzynek wilczelyko](#), [kopytnik pospolity](#), [przytulia wonna](#), [pierwiosnek lekarski](#), [lilia złotogłów](#), [parzydło leśne](#).



Skręcamy w prawo, w drogę leśną wiodącą przez moment pod górę, po ok. 380 m skręcimy w lewo, w las (N 51°12'45" E 22°30'05") i jedziemy prosto mijając z lewej strony tabliczkę „Rezerwat Przyrody” Stasin, po 360 m i skręcamy w prawo (N 51°12'39" E 22°30'18"), kolejne 900 m prostej, leśnej drogi, znów skręt w prawo (N 51°12'16" E 22°29'54"), przejeżdżamy 160 m i zgodnie ze znakiem skręcamy w lewo. Do końca lasu jeszcze tylko 600 m i zmierzamy do niego najpierw prosto, a potem lekkim łukiem. Jesteśmy w Zemborzycach Dolnych, na początku asfaltowej szosy. Przed nami już tylko asfaltowa jezdnia, aż do Zalewu Zemborzyckiego, do końca szlaku.



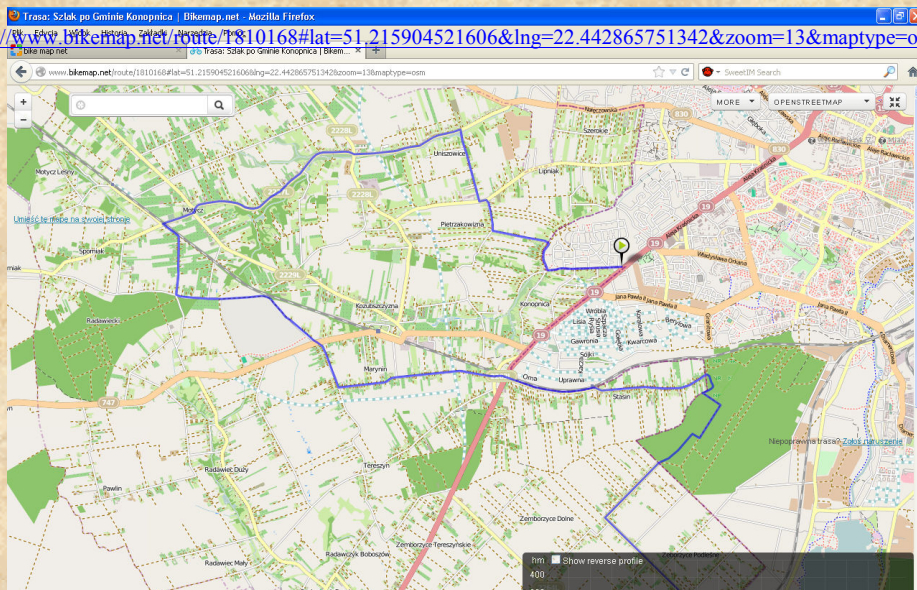
Jedziemy przed siebie 1,3 km a następnie znów skręcamy w lewo i po kolejnych 2,5 km docieramy do granic Lublina. Wjeżdżamy w ulicę Pszczelą mijając po drodze cmentarz parafii Zemborzyce. Wg wskazań znaków szlaku docieramy do przejazdu kolejowego w Zemborzycach, i po chwili znajdziemy się przy kościele. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Zemborzyce>

Jedziemy ulicą Krężnicką w kierunku południowo – zachodnim. Po prawej stronie mijamy przystanek kolejowy, a po lewej – Gimnazjum w Zemborzycach i restaurację Vanett. Przy byłej pętli skręcamy w lewo i jesteśmy o krok od końca naszej wędrowki po Szlaku Gminy Konopnica kończącym się za mostem na Bystrzycy na ulicy Cienistej.

Stąd możemy szlakiem oznaczonym kolorem zielonym dostać się do Niedzwicy Dużej, ewentualnie pokonując ulicę Cienistą, kierując się w stronę Prawiednik dotrzeć możemy do szlaku po Gminie Głusk oznaczonego kolorem żółtym. W okolicy początku „naszego” szlaku powrócić możemy ścieżką rowerową ciągnącą się wzdłuż zalewu i Bystrzycy, a następnie wzdłuż Jana Pawła II docierając w okolice Alei Kraśnickiej.

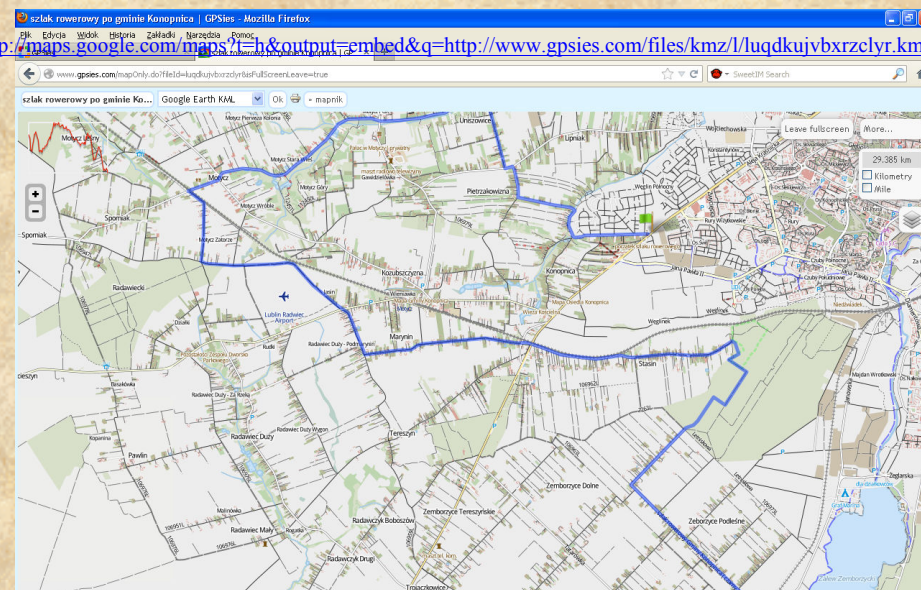


<http://www.bikemap.net/route/1810168#lat=51.215904521606&lng=22.442865751342&zoom=13&motype=osm>



Szlak rowerowy Gminy Konopnica w Bikemap

<http://maps.google.com/maps?hl=h&output=embed&q=http://www.gpsies.com/files/kmz/1/luqdkujvbxrzclyr.kmz>



Szlak rowerowy Gminy Konopnica w GPSies

